



# Zestawienie wybranych tekstów Jeana Jacques'a Rousseau z innymi koncepcjami filozoficznymi

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Mapa myśli](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

## Bibliografia:

---

- Rousseau Jean Jacques, *Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi*, Warszawa 1996.
- Hobbes Thomas, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. Cz. Znamierowski, Warszawa 2005.



## Zestawienie wybranych tekstów Jeana Jacques'a Rousseau z innymi koncepcjami filozoficznymi

Henryk Siemiradzki, *Sielanka*, 1896

Źródło: domena publiczna.

Z pewnością zgodzisz się ze stwierdzeniem, że doniosłość koncepcji danego filozofa można mierzyć także według tego, jak wielkie zamieszanie intelektualne wywoływały głoszone przez niego poglądy. Niemal każdy wybitny myśliciel inicjował swoją koncepcją burzliwe dyskusje i wzbudzał skrajne emocje. Nie inaczej było z Janem Jakubem Rousseau, który niemal z dnia na dzień zyskał międzynarodową sławę, a jego poglądów po prostu nie dało się lekceważyć. Ich doniosłość można dostrzec na wielu płaszczyznach, między innymi w szeroko rozumianej filozofii polityki.

### Twoje cele

- Zdefiniujesz, czym jest filozofia polityki.
- Zestawisz fragment tekstu J.J. Rousseau z innymi tekstami filozoficznymi.
- Porównasz koncepcję J.J. Rousseau z koncepcją Thomasa Hobbesa.
- Zrekonstruujesz spór o genezę państwa i określisz miejsce Rousseau w kontekście tego sporu.

# Przeczytaj

---

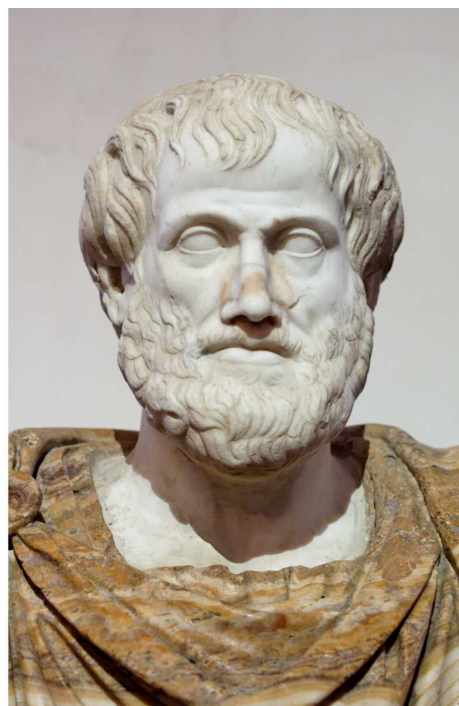
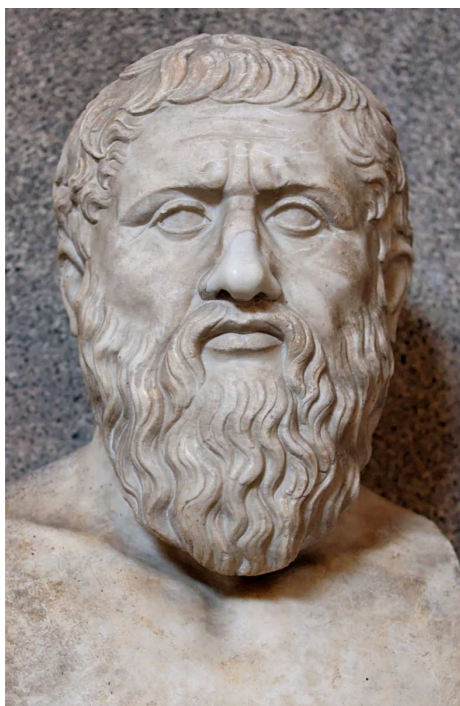
## Dla zainteresowanych

Aby dowiedzieć się więcej na temat koncepcji umowy społecznej, zapoznaj się z poniższymi materiałami:

- [Umowa społeczna](#)
- [Rola umowy społecznej](#)
- [Konsekwencje umowy społecznej](#)
- [Umowa społeczna według Johna Locke'a](#)

## Czym jest filozofia polityki?

Współcześnie filozofię możemy dzielić na dwa sposoby, które są zresztą ściśle ze sobą powiązane. Po pierwsze, wyróżniamy sześć autonomicznych [dyscyplin filozoficznych](#) (takich jak etyka, estetyka czy metafizyka), po drugie, praktycznie w każdej nauce możemy wskazać albo osobną, dedykowaną jej „filozofię” (filozofia historii, filozofia matematyki, a nawet – filozofia chemii), albo dedykowaną jej dyscyplinę filozoficzną (etyka lekarska, etyka biznesu, etyka medycyny, teologia). Filozofia najogólniej rozumiana odpowiada bowiem na wszystkie intelektualne potrzeby człowieka, przez co przejawia się w niemal każdej sferze jego namysłu.



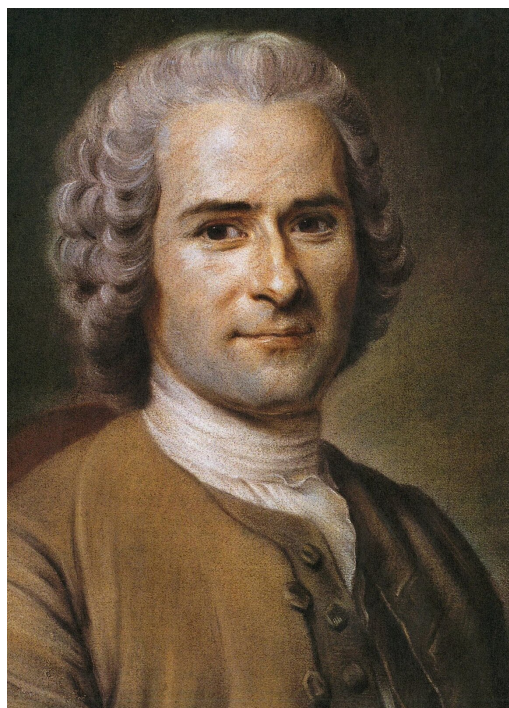
Po lewej: Platon Ateńczyk (427–347 p.n.e.). Uczeń Sokratesa, twórca pierwszego systemu filozoficznego i założyciel Akademii, pierwszej szkoły filozoficznej będącej pierwowzorem uniwersytetu. Analizował zagadnienia filozofii prawa. W swym największym dziele (*Państwie*) wyłożył koncepcję państwa idealnego. Po

prawej: Arystoteles ze Stagiry (384–322 p.n.e.). Uczeń Platona, prywatny nauczyciel Aleksandra Wielkiego i założyciel Licejonu, szkoły stanowiącej pierwowzór uniwersytetu. W nieukończonej rozprawie *Polityka* analizował zagadnienie państwa sprawiedliwego i idealnego.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Nie inaczej jest w rozważaniach na temat organizacji życia społecznego, ustroju państwa i regulowanych przez prawo relacji międzyludzkich. Te zagadnienia poddaje pod głęboki namysł [filozofia polityki](#), analizując m.in. zagadnienia dotyczące tego, czym charakteryzują się konkretne ustroje społeczno-polityczne, jak funkcjonują dane państwa, jakie procesy społeczne i zmiany polityczne w nich zachodzą, czy tego, jak – w kontekście panującego prawa – zorganizowane jest życie obywateli. Filozofia polityki ma zresztą bardzo stary rodowód. Jej pierwsze elementy pojawiają się już u zarania samej filozofii, gdyż pierwsi filozofowie nieraz pełnili ważne funkcje społeczne, często będąc prawodawcami greckich *polis*. Pierwsze w pełni ukształtowane jej koncepcje (które już zapewne dobrze znasz) zaprezentowali zaś Platon i Arystoteles. Zastanówmy się jednak, na czym polega oryginalność ujęcia Jeana Jacques'a Rousseau.

## Rousseau – niespodziewany rozgłos i wszechstronna krytyka



Maurice Quentin de La Tour, *Portret Jana Jakuba Rousseau*

Jean Jacques Rousseau (1712–1778) był pisarzem, filozofem, pedagogiem i teoretykiem muzyki. Jego dzieła dość szybko zyskały popularność i rozgłos, jednak popadł on tym samym w konflikt z Kościołem katolickim i władzami Genewy, przez co często musiał zmieniać miejsca zamieszkania. Wiele jego dzieł znalazło się na indeksie książek zakazanych. W dziedzinie literatury szczególny rozgłos przyniosła

Rousseau rozpoczął swoją karierę myśliciela odpowiadając na konkurs zorganizowany przez Akademię w Dijon, pisząc rozprawę na temat: „Czy odnowienie sztuk i nauk przyczyniło się do odnowienia obyczajów?”. Myśliciel wydał jednoznacznie negatywny werdykt w tej sprawie. Stwierdził bowiem, że historia poucza nas o technicznym i cywilizacyjnym postępie ludzkości, jednak nie przekłada się on na postęp (moralne doskonalenie się) ludzkości. Możemy dokonywać wielkich odkryć, nauka potrafi wciąż poszerzać rozumowanie człowieka, nieprzerwanie ogarniać swym namysłem zagadnienia, które dotąd były niezrozumiałe, ale czy można powiedzieć, że dzięki temu sam człowiek staje się istotą moralnie dobrą? Czy wraz z rozwojem cywilizacji „cywilizuje się” sam człowiek? Rousseau odpowiedział zdecydowanie: w żadnym stopniu. Możemy mówić o postępie nauki i sztuki, o ich rzekomym renesansie, który rozpoczął się wraz z końcem średniowiecza, ale sama istota

mu powieść w listach *Julia albo Nowa Heloiza*,  
wydana w 1761 r., oraz wydane pośmiertnie  
*Wyznania*. Najbardziej znaczące rozprawy Rousseau:  
*Rozprawa o naukach i sztukach*, *Umowa społeczna*,  
*Emil, czyli o wychowaniu*, *Wielka rozprawa  
o nierówności stanów pomiędzy ludźmi*.

Źródło: domena publiczna.

ludzka nie dokonuje żadnego postępu.  
Powiedzmy sobie wprost – mówi Rousseau –  
rozwój techniki i cywilizacji, nauki i sztuki  
sprawia jedynie, że człowiek staje się coraz  
bardziej śmiertelny, wynosi na wyżyny  
sztukę wojenną i zyskuje sztukę jedynie  
w sposobach zadawania bólu drugiemu

człowiekowi.

Jeśli możemy więc mówić o jakichś zmianach w kondycji ludzkiej, to są to zmiany jedynie na gorsze. Dalece odbiegamy bowiem od pierwszych, prymitywnych ludzi, którzy żyli w stanie natury i na jej łonie znajdowali wszystko, co niezbędne do życia, nie mając w zasadzie powodu, aby czynić moralne zło.

Można się domyślić, że w czasach współczesnych Rousseau, gdy gloryfikowano pojęcie postępu i zachwycano się doniosłością nowych wynalazków oraz rozwoju nauki, tak gorzki werdykt wzbudził głównie gniew. Filozof z Genewy nie przejmował się jednak krytyką, apelował w swojej pracy, jawnie podważając zasadność używania pojęcia „postęp”: „Usuńcie ten nieszczęsny postęp, zabierzcie nasze błędy i nałogi, zabierzcie wytwory cywilizacji, a wszystko będzie dobre”. Tezy Rousseau, który upatrywał w zdobyczach cywilizacji znamiona upadku rodzaju ludzkiego, dalekie były od wymowy dzieła encyklopedystów, z którymi początkowo współpracował. Nie tylko encyklopedyści zaczęli traktować go jak człowieka, którego należy unikać. Sami przedstawiciele Akademii w Dijon, którzy uhonorowali go nagrodą za wspomnianą wyżej pracę, mieli podobno żałować tego wyróżnienia.

## Koncepcja umowy społecznej

Powyższe twierdzenia Rousseau z zakresu etyki i filozofii polityki nie są jedynymi powodami, dla których mówi się, że zajął on stanowisko nader oryginalne. Bowiem w sobie właściwy sposób odniósł się też do zagadnienia [umowy społecznej](#), a więc koncepcji filozoficznej, która stale pojawiała się w myśli filozoficznej jego epoki.

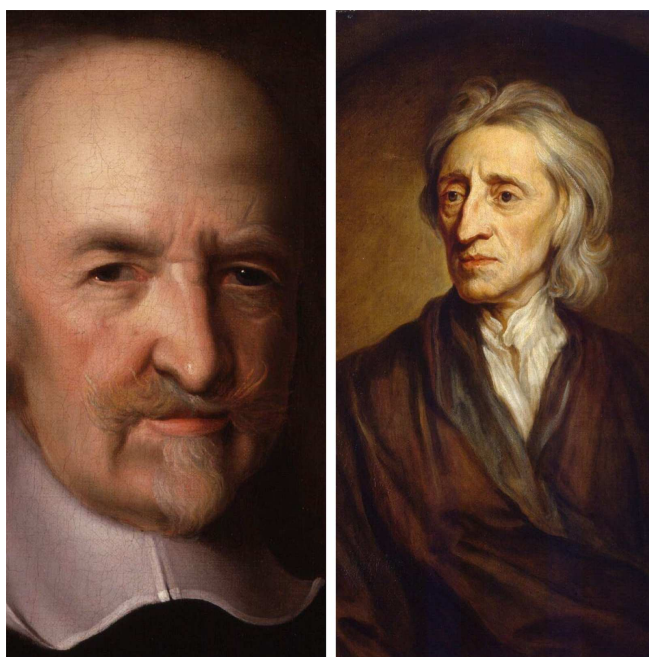
Myśliciele „wieku świateł” (oświecenia) zastanawiali się nad wspomnianym wyżej rozwojem istoty ludzkiej. Jaki był człowiek w stanie natury? Dlaczego zaczął tworzyć kulturę i cywilizację? W jaki sposób cywilizacja rozwija i zmienia go (w domyśle: na lepsze)? W XVIII w. nie widziano różnicy pomiędzy pytaniami: „jaka jest natura człowieka?” i „jaki był człowiek w stanie natury?” (a więc przed powstaniem naszej cywilizacji). Ujmując to zagadnienie inaczej: aby zrozumieć, jaka jest natura człowieka, trzeba przeanalizować, jaki on był w stanie natury, dziewiczej przyrody, jako dzikus żyjący bez wszelkich osiągnięć kultury i techniki. W tych rozważaniach Rousseau znów zajmuje stanowisko nader skrajne. Zakłada bowiem, że człowiek pierwotny nie miał zasadniczo powodów do tego, aby czynić

zło. W stanie natury może bez problemu zaspokajać wszystkie swoje potrzeby i żyć w spokoju i dostatku. Dopiero wytworzenie cywilizacji sprawia, że rasa ludzka zaczyna rozwijać swe najgorsze cechy. Chęć posiadania jak największej ilości bogactw i sprawowania władzy nad innymi staje się kołem zamachowym postępu cywilizacji, jednak jeśli chodzi o samą kondycję ludzką, o naturę człowieka, mówić powinniśmy raczej o upadku i regresie. Punktem przejściowym pomiędzy stanem natury a rozwojem cywilizacji jest zaś zawarcie wspomnianej już umowy społecznej, a więc zawarcie pewnego kompromisu pomiędzy pierwotnymi ludźmi, którzy zrzeszają się w pierwszą społeczność.

J.J. Rousseau nie był pierwszym myślicielem, który opisał koncepcję umowy społecznej. Angielski uczony [Thomas Hobbes](#) (1588–1679) zakładał, iż w stanie natury pomiędzy egoistycznymi ludźmi nie było więzi i panowała wojna wszystkich ze wszystkimi. Dlatego, żeby zagwarantować sobie bezpieczeństwo, jednostki zdecydowały się zrzec swej wolności do stosowania przemocy na rzecz mającego nieograniczoną władzę suwerena. Z kolei [John Locke](#) (1632–1704) nie wykluczał istnienia w stanie natury rozwiniętych stosunków społecznych pomiędzy równymi, współpracującymi ze sobą jednostkami. Według niego sytuację tę zmieniło pojawienie się pieniądza, który spowodował powstanie nierówności, a wraz

z nimi konieczność powołania instytucji wymierzających sprawiedliwość. Jean Jacques Rousseau (1712–1778) zarysował koncepcję umowy społecznej opartej na powszechnej i niezbywalnej suwerenności. Wolni i równi ludzie zawierają układ, na mocy którego powołane zostaje ciało polityczne, wyrażające wolę powszechną i realizujące interes wspólny. Odmiennie umowę społeczną postrzegał [Pierre Joseph Proudhon](#) (1809–1865). Głosił, iż obywatele zawierają umowę wyłącznie pomiędzy sobą, nie zaś z państwem, które opiera się na ucisku i wyzysku.

Historycy filozofii do dziś zgodnie uważają, że w rozważaniach na temat relacji pomiędzy naturą i cywilizacją oraz odnośnie do zagadnienia umowy społecznej Rousseau i Hobbes zajmują dwa skrajnie różne stanowiska. Jest to różnica pomiędzy obrazem dobrego i szczęśliwego człowieka pierwotnego, którego naturę wypacza postępujący rozwój cywilizacji, oraz obrazem agresywnego tłumu ludzkiego, którego przedstawiciele musieli zawrzeć kontrakt ograniczający ich suwerenność, aby w ogóle móc funkcjonować bez groźby wzajemnego wymordowania się.



Portrety Thomasa Hobbesa (po lewej) i Johna Locke'a (po prawej)

Źródło: domena publiczna.

## Polecenie 1

Przeczytaj fragment tekstów Thomasa Hobbesa oraz Jeana-Jacquesa Rousseau. Zastanów się, jakie są główne różnice w koncepcjach obu myślicieli.

(( Thomas Hobbes

### **Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego**

Ludzie nie znajdują przyjemności w życiu gromadnym (przeciwnie, raczej znajdują wiele przykrości), gdzie nie ma mocy, która by była zdolna trzymać w strachu ich wszystkich. Każdy człowiek bowiem uważa na to, by jego towarzysz go cenił w tym samym stopniu, w jakim on sam siebie ceni. A na wszelkie oznaki pogardy czy niedostatecznej oceny odpowiada z natury rzeczy tym, że usiłuje, o ile tylko ma odwagę, wymusić na tych, którzy nim pogardzają, większe uważanie, czyniąc im jakąś krzywdę (a pośród tych, co nie mają nad sobą takiej jednej siły, która by ich trzymała w spokoju, odwaga ta jest dość duża, by się mogli zniszczyć wzajemnie), na innych zaś tym właśnie przykładem.

Tak więc w naturze człowieka znajdujemy trzy zasadnicze przyczyny waśni. Pierwsza, to rywalizacja; druga, to nieufność; trzecia, to żądza sławy. [...]

Jest więc oczywiste, że gdy ludzie żyją nie mając nad sobą mocy, która by ich wszystkich trzymała w strachu, to znajdują się w stanie, który się zwie wojną; i to w stanie takiej wojny, jak gdyby każdy był w wojnie z każdym innym. Albowiem „wojna” polega nie tylko na walce czy też na rzeczywistym zmaganiu, czasem wojny jest odcinek czasu, w którym dostatecznie jest wyraźne zdecydowanie na walkę. [...]

W takim stanie nie masz miejsca na pracowitość, albowiem niepewny jest owoc pracy; i co za tym idzie, nie masz miejsca na odrabianie ziemi ani na żeglowanie, nie ma bowiem żadnego pożytku z dóbr, które mogą być przywiezione morzem; nie ma wygodnego budownictwa; nie ma narzędzi do poruszania i przesuwania rzeczy, co wymaga wiele siły; nie ma wiedzy o powierzchni ziemi ani obliczania czasu, ani sztuki, ani umiejętności, ani sztuki słowa, ani społeczności. A co najgorsze, jest bezustanny strach i niebezpieczeństwo gwałtownej śmierci. I życie człowieka jest samotne, biedne, bez słońca, zwierzęce i krótkie. [...]

Ta wojna każdego człowieka z każdym innym ten ma jeszcze skutek, że nic tutaj nie może być niesprawiedliwe. Pojęcie tego, co słuszne i niesłuszne, sprawiedliwości i niesprawiedliwości, nie mają tu miejsca. Gdzie nie ma nad ludźmi jednej wspólnej mocy, tam nie ma prawa; a gdzie nie ma prawa, tam nie ma niesprawiedliwości. Siła i podstęp są w wojnie dwiema kardynalnymi cnotami. Sprawiedliwość i niesprawiedliwość nie są w ogóle władzami ani ciała, ani umysłu. Gdyby nimi były, to mogłyby być w człowieku, który by był sam na świecie, podobnie jak mogą być w nim wtedy zmysły i uczucia. Są to cechy, które przysługują ludziom w społeczeństwie, nie zaś w samotności. I z tego stanu wojny wypływa również, że nie ma w nim ani własności, ani władzy, ani różnicy między moim i twoim; do każdego człowieka należy tylko to, co może sam zdobyć, i na tak długo, jak długo może to utrzymać w swej mocy. Tyle o tej złej sytuacji, w jakiej sama natura stawia człowieka; niemniej daje mu ona możliwość wydobycia się z tego położenia; ta możliwość tkwi w części w jego uczuciach, w części zaś w jego rozumie.

Z tego podstawowego prawa natury, które każe wszystkim ludziom szukać pokoju, wynika to drugie prawo, że „człowiek winien być gotów, jeśli inni są również gotowi, zrezygnować z tego uprawnienia do wszelkich rzeczy, jak dalece będzie to uważał za konieczne dla pokoju i dla obrony własnej; i winien zadowolić się taką miarą

wolności w stosunku do innych ludzi, jaką gotów jest przyznać innym ludziom w stosunku do samego siebie”. Tak długo bowiem, jak każdy człowiek zachowuje to uprawnienie, by czynić wszystko, co mu się podoba, wszyscy ludzie znajdują się w stanie wojny. Lecz jeżeli inni ludzie nie chcą zrezygnować ze swych praw tak, jak dany człowiek, to wówczas nie ma racji, by ktokolwiek wyzbywał się swych uprawnień. [...]

Źródło: Thomas Hobbes, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. Cz. Znamierowski, Warszawa 2005.

**(( Jean Jacques Rousseau**

## **Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi**

Widać od razu, że ludzie w tym stanie [natury] nie utrzymując żadnych ze sobą stosunków natury moralnej ani też żadnych względem siebie obowiązków nie znając, nie mogli być ani źli, ani dobrzy i nie mieli ani cnót, ani przywar, chyba że biorąc te słowa w sensie fizycznym, przywarami jednostki nazwiemy te jej cechy, które jej życie w jakiś sposób mogą narażać, cnotami zaś te, które jej mogą w zachowaniu życia dopomóc. [...]

Nie wnioskujmy jednak wraz z Hobbesem, że z chwilą, gdy o dobroci nie ma żadnego pojęcia, człowiek jest tym samym z natury zły, że jest występny, ponieważ nie zna cnoty; że bliźnim swoim zawsze odmawia przysług, których w swoim przekonaniu nie jest im winien; ani że w oparciu o prawo, które sobie słusznie przyznaje do potrzebnych mu przedmiotów, popada w to szaleństwo, by się uważać za jedyne go właściciela świata całego.

[...]

### **O pakcie społecznym**

Przypuśćmy, że ludzie doszli do takiego stanu, kiedy przeszkody utrudniające ich zachowanie w stanie natury biorą górę, przez swój

upór, nad siłami, które jednostka może zastosować dla utrzymania się w tym stanie. Wówczas stan pierwotny nie może nadal istnieć i rodzaj ludzki zginąłby, gdyby nie zmienił swego trybu życia.

Ponieważ ludzie nie mogą tworzyć nowych sił, ale tylko łączyć i kierować tymi, które istnieją, nie mają przeto innego sposobu samozachowania jak utworzyć, przez połączenie, taką sumę sił, która by mogła pokonać opór, wprowadzić te siły w ruch za pomocą jednego bodźca i spowodować ich zgodne współdziałanie.

Taka suma sił może powstać tylko z połączenia wielu ludzi, ponieważ jednak siła i wolność każdego człowieka są pierwszymi narzędziami jego samozachowania, czy może je ograniczyć, nie szkodząc sobie i nie zaniedbując starań, które jest sobie winien? Trudność tę, zastosowaną do mego przedmiotu, można wyrazić w następujących słowach:

Znaleźć formę stowarzyszenia, która by broniła i chroniła całą wspólną siłą osobę i dobra każdego jej członka i dzięki której każdy, łącząc się ze wszystkimi, słuchałby jednak tylko siebie i pozostał równie wolny jak przedtem”. Oto problem zasadniczy, który rozwiązuje umowa społeczna. [...]

To przejście ze stanu natury do stanu społecznego [...] wywołuje w człowieku ogromną zmianę, [...] przez umowę społeczną człowiek traci swoją wolność przyrodzoną i nieograniczone prawo do wszystkiego, co go nęci i co może osiągnąć; zyskuje natomiast wolność społeczną i własność na wszystko, co posiada. Ażeby nie mylić się co do tej zamiany, trzeba dobrze rozróżniać wolność przyrodzoną, której granicą są tylko siły jednostki, od wolności społecznej, ograniczonej przez wolę powszechną oraz posiadanie, będące tylko wynikiem siły lub prawa pierwszego zaborcy, od własności, która może być oparta tylko na tytule rzeczywistym.

Można by, prócz powyższego, dodać do korzyści stanu społecznego wolność moralną, która jedynie czyni człowieka naprawdę panem

siebie, bo kierowanie się tylko pożądaniami zmysłowymi jest niewolą, a posłuszeństwo prawu, które się sobie przepisało, jest wolnością.

[...]

Źródło: Jean Jacques Rousseau, *Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi*, Warszawa 1996.

## Słownik

### dziedziny filozoficzne

poszczególne domeny filozofii, składające się na filozofię ogólnie rozumianą. Historycznie pierwszy podział dyscyplin filozoficznych przedstawił Arystoteles, choć już w jego czasach znany był inny podział, zaproponowany przez szkoły hellenistyczne (stoików, epikurejczyków i sceptyków), dzielący filozofię na: etykę, logikę i fizykę. Obecnie mówi się o sześciu klasycznych dyscyplinach filozoficznych, a więc tych dziedzinach wiedzy, które nie stały się niezależnymi naukami (są to: etyka, estetyka, epistemologia, aksjologia, metafizyka/ontologia, antropologia filozoficzna). Oprócz nich uprawiane są filozofie dedykowane poszczególnym naukom szczegółowym (np. filozofia prawa, filozofia historii)

### filozofia polityki

zwana też filozofią państwa. Zajmuje się filozoficznym namysłem nad zagadnieniami szeroko rozumianej polityki, rozważa legalność, pochodzenie, sprawowanie, zastosowanie i przejmowanie władzy, możliwe ustroje polityczne i społeczno-polityczne, w kontekście politycznym operuje pojęciami wolności, sprawiedliwości, ustroju, postępu itp. Rozważa faktyczny stan rzeczy w polityce (jak jest) i tworzy postulaty roszczeniowe (ocenia jak być powinno). Bywa łączona z filozofią prawa, a wtedy ujmuje się ją jako filozofię państwa i prawa

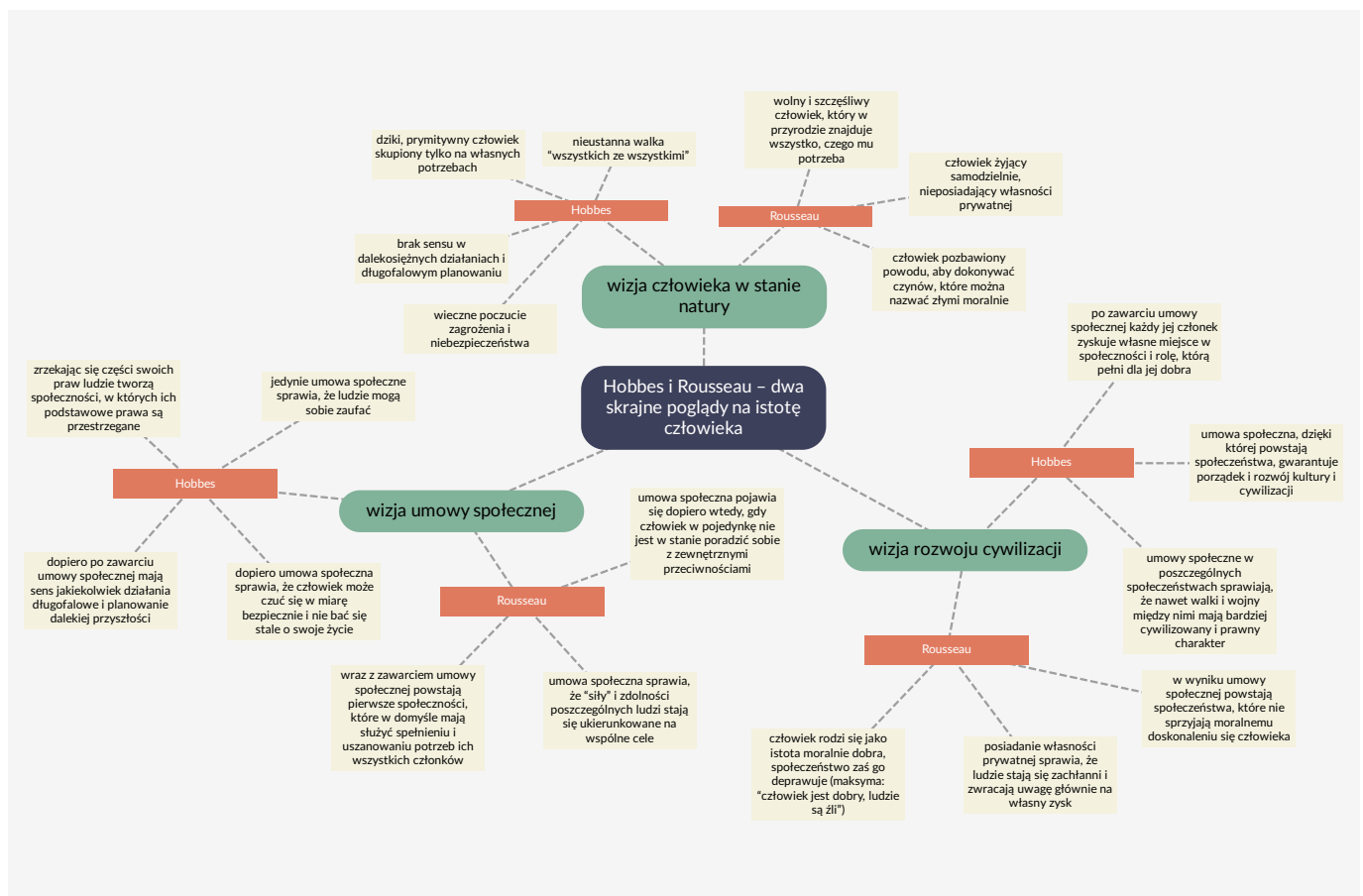
### umowa społeczna

hipoteza filozoficzno-społeczna, w myśl której ludzie pierwotni ustanowili wspólne i obowiązujące wszystkich prawa życia społecznego, dając tym samym podwaliny pod rozwój kultury i cywilizacji oraz tworząc pierwowzór współczesnych systemów prawnych, społecznych i politycznych. Idea ta pojawiła się w okresie odrodzenia, miała odpowiadać na problematykę przejścia ludzkości od stanu pierwotnego do tworzenia cywilizacji, a jej propagatorami byli między innymi Hobbes, Rousseau, Locke, a w Polsce Staszic. W polskiej literaturze była synonimicznie nazywana kontraktem towarzyskim

# Mapa myśli

## Polecenie 1

Przeanalizuj poniższą mapę myśli. Zapoznaj się z głównymi różnicami w poglądach Hobbesa i Rousseau. Oceń, która z tych filozofii jest ci bliższa. Uzasadnij swoje zdanie.



## Polecenie 2

Jeszcze raz przeanalizuj poglądy obu filozofów. Następnie, po uwzględnieniu koncepcji bliższej twojemu punktowi widzenia, dokonaj krótkiej krytyki tej drugiej koncepcji, używając przy tym własnych argumentów.

# Sprawdź się

---

Pokaż ćwiczenia:   

## Ćwiczenie 1



Wskaż zdanie, które **błędnie** opisuje filozofię polityki.

- ☐ Może omawiać takie zagadnienia, jak koncepcja umowy społecznej.
- ☐ Odpowiada na pytanie o to, jak być dobrym człowiekiem.
- ☐ Bywa również nazywana filozofią państwa.
- ☐ Jej pierwsze pełne koncepcje znajdujemy w poglądach Platona i Arystotelesa.

## Ćwiczenie 2



### Ćwiczenie 3



Poniższa tabela zawiera twierdzenia dotyczące koncepcji umowy społecznej. Oceń ich prawdziwość.

| Twierdzenie                                                                                              | Prawda                | Falsz                 |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------|-----------------------|
| Umowa społeczna miała regulować stosunki międzyludzkie w społecznościach pierwotnych.                    | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| Od zawarcia umowy społecznej zaczyna się proces wytwarzania przez człowieka kultury i cywilizacji.       | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| Umowa społeczna była w dawnej literaturze polskiej nazywana „kontraktem towarzyskim”.                    | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| Historycznie pierwszą koncepcję umowy społecznej zaprezentował Rousseau.                                 | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |
| Hobbes uważał, że tylko dzięki umowie społecznej możemy mówić o pewnym ucywilizowaniu zachowań ludzkich. | <input type="radio"/> | <input type="radio"/> |



Zapoznaj się z poniższą wypowiedzią Rousseau, a następnie – własnymi słowami – określ, w czym nie zgadzał się z poglądami Hobbesa.

(( Jean Jacques Rousseau

## **Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi**

Widać od razu, że ludzie w tym stanie [natury] nie utrzymując żadnych ze sobą stosunków natury moralnej ani też żadnych względem siebie obowiązków nie znając, nie mogli być ani źli, ani dobrzy i nie mieli ani cnót, ani przywar, chyba że biorąc te słowa w sensie fizycznym, przywarami jednostki nazwiemy te jej cechy, które jej życie w jakiś sposób mogą narażać, cnotami zaś te, które jej mogą w zachowaniu życia dopomóc. [...] Nie wnioskujemy jednak wraz z Hobbesem, że z chwilą, gdy o dobroci nie ma żadnego pojęcia, człowiek jest tym samym z natury zły, że jest występny, ponieważ nie zna cnoty; że bliźnim swoim zawsze odmawia przysług, których w swoim przekonaniu nie jest im winien; ani że w oparciu o prawo, które sobie słusznie przyznaje do potrzebnych mu przedmiotów, popada w to szaleństwo, by się uważać za jedyne go właściciela świata całego. [...]

Źródło: Jean Jacques Rousseau, *Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi*, Warszawa 1996.



Zapoznaj się z poniższą wypowiedzią Hobbesa, a następnie wskaż zdania, które poprawnie oddają jej treść.

(( Thomas Hobbes

## **Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego**

Ludzie nie znajdują przyjemności w życiu gromadnym (przeciwnie, raczej znajdują wiele przykrości), gdzie nie ma mocy, która by była zdolna trzymać w strachu ich wszystkich. Każdy człowiek bowiem uważa na to, by jego towarzysz go cenił w tym samym stopniu, w jakim on sam siebie ceni. A na wszelkie oznaki pogardy czy niedostatecznej oceny odpowiada z natury rzeczy tym, że usiłuje, o ile tylko ma odwagę, wymusić na tych, którzy nim pogardzają, większe uważanie, czyniąc im jakąś krzywdę (a pośród tych, co nie mają nad sobą takiej jednej siły, która by ich trzymała w spokoju, odwaga ta jest dość duża, by się mogli zniszczyć wzajemnie), na innych zaś tym właśnie przykładem. Tak więc w naturze człowieka znajdujemy trzy zasadnicze przyczyny waśni. Pierwsza, to rywalizacja; druga, to nieufność; trzecia, to żądza sławy. [...] Jest więc oczywiste, że gdy ludzie żyją nie mając nad sobą mocy, która by ich wszystkich trzymała w strachu, to znajdują się w stanie, który się zwie wojną; i to w stanie takiej wojny, jak gdyby każdy był w wojnie z każdym innym. Albowiem „wojna” polega nie tylko na walce czy też na rzeczywistym zmaganiu, czasem wojny jest odcinek czasu, w którym dostatecznie jest wyraźne zdecydowanie na walkę. [...] W takim stanie nie masz miejsca na pracowitość, albowiem niepewny jest owoc pracy; i co za tym idzie, nie masz miejsca na odrabianie ziemi ani na żeglownanie, nie ma bowiem żadnego pożytku z dóbr, które mogą być przywiezione morzem; nie ma wygodnego budownictwa; nie ma narzędzi do poruszania i przesuwania rzeczy, co wymaga wiele siły; nie ma wiedzy o powierzchni ziemi ani obliczania czasu, ani sztuki, ani

umiejętności, ani sztuki słowa, ani społeczności. A co najgorsze, jest bezustanny strach i niebezpieczeństwo gwałtownej śmierci. I życie człowieka jest samotne, biedne, bez słońca, zwierzęce i krótkie. [...]

Źródło: Thomas Hobbes, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. Cz. Znamierowski, Warszawa 2005.

- ☐ Dopiero przyjmując powszechne normy życia społecznego człowiek może skupić się na tworzeniu kultury i cywilizacji. Wcześniej wszelkie jego długofalowe plany nie mają sensu.
- ☐ Dopiero umowa społeczna sprawia, że wszyscy członkowie społeczności „cenią się” nawzajem w tym samym stopniu.
- ☐ Jedyną siłą, jaka jest w stanie narzucić ogólne normy całemu społeczeństwu, jest odgórna zgoda każdego członka na te normy. Dopiero wtedy bowiem pojawia się poczucie bezpieczeństwa.
- ☐ Wojna nie jest naturalnym stanem ludzkim.



Przeczytaj poniższą wypowiedź Hobbesa, a następnie wskaż zdanie, które błędnie oddaje jej treść.

(( Thomas Hobbes

## **Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego**

Ta wojna każdego człowieka z każdym innym ten ma jeszcze skutek, że nic tutaj nie może być niesprawiedliwe. Pojęcie tego, co słuszne i niesłuszne, sprawiedliwości i niesprawiedliwości, nie mają tu miejsca. Gdzie nie ma nad ludźmi jednej wspólnej mocy, tam nie ma prawa; a gdzie nie ma prawa, tam nie ma niesprawiedliwości. Siła i podstęp są w wojnie dwiema kardynalnymi cnotami. Sprawiedliwość i niesprawiedliwość nie są w ogóle władzami ani ciała, ani umysłu. Gdyby nimi były, to mogłyby być w człowieku, który by był sam na świecie, podobnie jak mogą być w nim wtedy zmysły i uczucia. Są to cechy, które przysługują ludziom w społeczeństwie, nie zaś w samotności. I z tego stanu wojny wypływa również, że nie ma w nim ani własności, ani władzy, ani różnicy między moim i twoim; do każdego człowieka należy tylko to, co może sam zdobyć, i na tak długo, jak długo może to utrzymać w swej mocy. Tyle o tej złej sytuacji, w jakiej sama natura stawia człowieka; niemniej daje mu ona możliwość wydobycia się z tego położenia; ta możliwość tkwi w części w jego uczuciach, w części zaś w jego rozumie. Z tego podstawowego prawa natury, które każe wszystkim ludziom szukać pokoju, wynika to drugie prawo, że „człowiek winien być gotów, jeśli inni są również gotowi, zrezygnować z tego uprawnienia do wszelkich rzeczy, jak dalece będzie to uważał za konieczne dla pokoju i dla obrony własnej; i winien zadowolić się taką miarą wolności w stosunku do innych ludzi, jaką gotów jest przyznać innym ludziom w stosunku do samego siebie”. Tak długo bowiem, jak każdy człowiek zachowuje to uprawnienie, by czynić wszystko, co mu

się podoba, wszyscy ludzie znajdują się w stanie wojny. Lecz jeżeli inni ludzie nie chcą zrezygnować ze swych praw tak, jak dany człowiek, to wówczas nie ma racji, by ktokolwiek wyzbywał się swych uprawnień.  
[...]

Źródło: Thomas Hobbes, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. Cz. Znamierowski, Warszawa 2005.

☐ Aby powstała umowa społeczna, niezbędna jest powszechna zgoda na jej brzmienie każdego z członków społeczności.

☐ Umowa społeczna sprawia, że każdy człowiek zachowuje swoją pierwotną wolność i możliwość robienia tego, co chce.

☐ W okresie życia pierwotnego położenie człowieka (złe lub dobre) wyznacza sama natura.

☐ Przed zawarciem umowy społecznej nie ma sensu orzekanie o tym, co jest, a co nie jest sprawiedliwe.



Zapoznaj się z treścią poniżej zamieszczonej wypowiedzi Rousseau, a następnie wskaż zdania, które poprawnie oddają jej treść.

(( Jean Jacques Rousseau

## **Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi**

### **O pakcie społecznym**

Przypuśćmy, że ludzie doszli do takiego stanu, kiedy przeszkody utrudniające ich zachowanie w stanie natury biorą górę, przez swój upór, nad siłami, które jednostka może zastosować dla utrzymania się w tym stanie. Wówczas stan pierwotny nie może nadal istnieć i rodzaj ludzki zginąłby, gdyby nie zmienił swego trybu życia.

Ponieważ ludzie nie mogą tworzyć nowych sił, ale tylko łączyć i kierować tymi, które istnieją, nie mają przeto innego sposobu samozachowania jak utworzyć, przez połączenie, taką sumę sił, która by mogła pokonać opór, wprowadzić te siły w ruch za pomocą jednego bodźca i spowodować ich zgodne współdziałanie.

Taka suma sił może powstać tylko z połączenia wielu ludzi, ponieważ jednak siła i wolność każdego człowieka są pierwszymi narzędziami jego samozachowania, czy może je ograniczyć, nie szkodząc sobie i nie zaniedbując starań, które jest sobie winien? Trudność tę, zastosowaną do mego przedmiotu, można wyrazić w następujących słowach:

Znaleźć formę stowarzyszenia, która by broniła i chroniła całą wspólną siłą osobę i dobra każdego jej członka i dzięki której każdy, łącząc się ze wszystkimi, słuchałby jednak tylko siebie i pozostał równie wolny jak przedtem”. Oto problem zasadniczy, który rozwiązuje umowa społeczna. [...]

☐ Po zażegnaniu problemów, przez które musiała powstać umowa społeczna, ludzie zazwyczaj znów wracają do życia pierwotnego.

☐ Stworzenie umowy społecznej okazuje się przedsięwzięciem niezbędnym, gdy czynniki zewnętrzne sprawiają, że człowiek nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować.

☐ Ludzie pierwotni byli świadomi faktu, że umowa społeczna uczyni ich niewolnikami systemu społecznego, który stworzą.

☐ Społeczność powstała wskutek umowy społecznej jest silniejsza, niż ogół pojedynczych jednostek, które ją tworzą.



Zapoznaj się z treścią wypowiedzi Rousseau, którą zamieszczono poniżej, a następnie wskaż zdanie, które poprawnie oddaje jej treść.

(( Jean Jacques Rousseau

## Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi

### O pakcie społecznym

To przejście ze stanu natury do stanu społecznego [...] wywołuje w człowieku ogromną zmianę, [...] przez umowę społeczną człowiek traci swoją wolność przyrodzoną i nieograniczone prawo do wszystkiego, co go nęci i co może osiągnąć; zyskuje natomiast wolność społeczną i własność na wszystko, co posiada. Ażeby nie mylić się co do tej zamiany, trzeba dobrze rozróżniać wolność przyrodzoną, której granicą są tylko siły jednostki, od wolności społecznej, ograniczonej przez wolę powszechną oraz posiadanie, będące tylko wynikiem siły lub prawa pierwszego zaborcy, od własności, która może być oparta tylko na tytule rzeczywistym.

Można by, prócz powyższego, dodać do korzyści stanu społecznego wolność moralną, która jedynie czyni człowieka naprawdę panem siebie, bo kierowanie się tylko pożądaniami zmysłowymi jest niewolą, a posłuszeństwo prawu, które się sobie przepisało, jest wolnością. [...]

Źródło: Jean Jacques Rousseau, *Rozprawa o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi*, Warszawa 1996.

- ☐ Wraz z umową społeczną człowiek traci wszelką wolność.
- ☐ Człowiek pierwotny i człowiek rozumiany jako część społeczeństwa to ta sama osoba.
- ☐ Wolność przyrodzona i wolność moralna to nazwa tej samej wolności.

- ☐ Własność prywatna jest możliwa dopiero wtedy, gdy powstaje umowa społeczna.

# Dla nauczyciela

---

**Autor:** Katarzyna Maćkowska

**Przedmiot:** Filozofia

**Temat:** Zestawienie wybranych tekstów Jeana Jacques'a Rousseau z innymi koncepcjami filozoficznymi

**Grupa docelowa:**

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

**Podstawa programowa:**

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

III. Wybrane problemy filozofii.

10. Wybrane spory z zakresu filozofii polityki. Uczeń, definiując odpowiednie terminy i analizując argumenty, rekonstruuje następujące spory:

2) o genezę państwa (koncepcja umowy społecznej – koncepcja samorządnej ewolucji);

**Kształtowane kompetencje kluczowe:**

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje obywatelskie.

**Cele operacyjne. Uczeń:**

- definiuje, czym jest filozofia polityki;
- zestawia fragment tekstu J.J. Rousseau z innymi tekstami filozoficznymi;
- porównuje koncepcję J.J. Rousseau z koncepcją Thomasa Hobbesa;
- rekonstruuje spór o genezę państwa i określa miejsce Rousseau w kontekście tego sporu.

**Strategie nauczania:**

- konstruktywizm;
- konektywizm.

**Metody i techniki nauczania:**

- odwrócona klasa;

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja.

### Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

### Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

### Przebieg lekcji

#### Przed lekcją:

1. Uczniowie zapoznają się z treściami w sekcji „Przeczytaj”.

#### Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel, po zalogowaniu się na platformie i wyświetleniu e-materiału, odczytuje uczniom temat zajęć oraz cele, a następnie prosi, by na ich podstawie uczniowie sformułowali kryteria sukcesu.
2. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: jakie znacie koncepcje powstania państw? Kto pisał o państwowości, polityce?

#### Faza realizacyjna:

1. **Praca z tekstem.** Uczniowie przystępują do cichego czytania tekstu zawartego w sekcji „Przeczytaj”, jeśli nauczyciel – na podstawie raportu na platformie – uważa, że przygotowanie uczniów jest wystarczające, może pominąć tę czynność. Uczniowie indywidualnie zapisują pięć najważniejszych ich zdaniem kwestii poruszanych w tekście. Następnie w parach porównują swoje wybory. Nauczyciel prosi wybrane pary o podsumowanie swojej pracy.
2. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla materiał z sekcji „Mapa myśli”, a następnie czyta polecenie: *Przeanalizuj poniższą mapę myśli. Zapoznaj się z głównymi różnicami w poglądach Hobbesa i Rousseau. Oceń, która z tych filozofii jest ci bliższa. Uzasadnij swoje zdanie.* Uczniowie wykonują zadanie w parach. Następnie wybrana osoba prezentuje propozycję odpowiedzi, a pozostali uczniowie ustosunkowują się do niej. Nauczyciel w razie potrzeby uzupełnia ją, udzielając uczniom informacji zwrotnej.

3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Uczniowie dobierają się w pary i wykonują ćwiczenia nr 1-4. Następnie konsultują swoje rozwiązania z inną parą uczniów i ustalają jedną wersję odpowiedzi.
4. Uczniowie dobierają się w pary i wykonują ćwiczenia nr 5-8. Następnie konsultują swoje rozwiązania z inną parą uczniów i ustalają jedną wersję odpowiedzi.

#### **Faza podsumowująca:**

1. Nauczyciel rozdaje uczniom ankietę ewaluacyjną z oceną lekcji, pracy własnej oraz pracy klasy. Udziela im też informacji zwrotnej.
2. Wszyscy uczniowie podsumowują zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

#### **Praca domowa:**

1. Jeszcze raz przeanalizuj poglądy obu filozofów: T. Hobbesa i J.J. Rousseau. Następnie, po uwzględnieniu koncepcji bliższej twojemu punktowi widzenia, dokonaj krótkiej krytyki tej drugiej koncepcji, używając przy tym własnych argumentów.

#### **Materiały pomocnicze:**

- Henel Ł., *Lekcja filozofii. Od Sokratesa do Heideggera...*, Kraków 2009.
- Migasiński J., *Filozofia nowożytna*, Warszawa 2011.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, tom 3, Warszawa 2005.

#### **Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:**

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Mapa myśli” do pracy przed lekcją. Uczniowie zapoznają się z jego treścią i przygotowują do pracy na zajęciach w ten sposób, żeby móc samodzielnie rozwiązać zadania.